

konu po zawartym małżeństwie niedopełnionym, by druga strona nie potrzebowała długo czekać na rozerwanie małżeństwa, Stolica Apostolska obiecywała udzielenie dyspensy na natychmiastowe złożenie ślubów uroczystych.

Jeżeli chodzi o praktykę dzisiejszą, to w wypadku małżeństwa niedopełnionego, zainteresowany musi prosić Stolicę Apostolską o dyspensę na wstąpienie do nowicjatu oraz na to, by mógł prędzej złożyć profesję uroczystą i w ten sposób zwolnić drugą stronę od związku małżeńskiego. Jeżeli małżeństwo zostało dopełnione, to Stolica Apostolska dyspensy na wstąpienie do nowicjatu udziela tylko w tym wypadku, jeżeli obie strony wstępują do zakonów, albo jeżeli strona pozostająca w świecie udzieli zgody na wstąpienie drugiej strony do zakonu i sama złoży przynajmniej prywatny ślub wieczystej i doskonałej czystości.

Książka napisana jest jasno i dobrze. W spisie literatury brakuje J. Haring, *Aufnahme von Verheirateten in eine religiöse Genossenschaft*. — *Theologisch-praktische Quartalschrift*, 86 (1933), str. 798—799; następnie autor używał starych wydań podręczników Schäfera oraz Vermeerscha-Creusena.

Ks. A. PETRANI

Ks. JAN DANILEWICZ, *Kościół i jego wnętrze w świetle przepisów prawno-liturgicznych*. Kielce 1948. Diecezjalny Fundusz Wydawniczy. Skład Główny i Księgarnia „Jedność“ w Kielcach. Str. 175. Cena 400 zł. (Obecnie książkę można nabyć w Kieleckim Seminarium Duchownym, a nie w Księgarni „Jedność“).

Książka Ks. J. Danilewicza pt. „*Kościół i jego wnętrze w świetle przepisów prawno-liturgicznych*“ ukazuje się bardzo na czasie i jest pracą niezmiernie aktualną dla całego Duchowieństwa, a nawet dla katolików świeckich, interesujących się bliżej życiem religijno-liturgicznym. Potrzebę takiej książki wyczuwało się od dawna — brak tego rodzaju wskazań zasadniczych, wyczerpujących, a przy tym jasnych i treściwych, związłych dawał się dotkliwie odczuwać każdemu kapłanowi sprawującemu opiekę nad jakimś kościołem, kaplicą czy ołtarzem. Skutkiem braku takiego podręcznego zbioru przepisów obowiązujących oraz wyjaśnień, opartych na autentycznych dokumentach odnośnie świątyni, ołtarza itp. razem zebranych i zestawionych systematycznie, istniała naprawdę poważna trudność w zdobyciu najkonieczniejszych wiadomości w tym przedmiocie i w wyrobieniu sobie należytej idei odnośnie urządzenia samej świątyni, ołtarza — zwłaszcza głównego, zakrystii itd.; stąd zakradło się wiele niestosowności i niewłaściwości odnośnie uporządkowania, schludności i dostojności domów Bożych.

Praca Ks. J. Danilewicza zaradza doskonale wymienionym potrzebom. Rzuca ona jasne i dostateczne światło na wszystkie prawie problemy, związane z organizacją kultu Bożego, z budową świątyni, z prezbiterium, z ołtarzem, z jego bezpośrednim i dalszym wyposażeniem jak: krzyż ołtarzowy, tabernakulum, obrusy ołtarzowe: ze sprzętami kościelnymi, z oświetleniem kościoła, z budowlami pomocniczymi jak: przedsionek, zakrystia, archiwum, podziemia i poddasza kościelne, urządzenia terenu przykościelnego zewnętrznego: cmentarz, dzwonnica i dzwony. Każda prawie ze 175 stron książki przynosi potrzebne, owszem nieodzowne informacje, podane często w formie przypomnienia, w treściwym naświetleniu historycznym, w nastawieniu praktycznym np. „Dzwony, jako rzeczy święte nie mogą się znaleźć poza miejscem poświęconym, tj. poza cmentarzem kościelnym“, a wiemy, że niestety bywają dzwonnice poza obrębem miejsca świętego.

W pracy swojej Ks. J. Danilewicz udostępnia Duchowieństwu i młodzieży seminaryjskiej poznanie zasadniczych myśli i woli Kościoła, wyrażonej w jego przepisach prawno-liturgicznych odnośnie należytego urządzenia świątyni i jej wewnętrznego nieodzownego wyposażenia. Praca ta przyczyni się bardzo wydatnie „do przypomnienia, odnowienia i przywrócenia zanikającego tu i ówdzie ducha liturgicznego naszych świątyń“ (str. 8).

Jako niewielkie braki tej wartościowej książki należy wskazać: za mało wyczerpujące omówienie problemu światła elektrycznego w świątyni, pewna przesada odnośnie negatywnego stosunku do świec sprężynowych, niepotrzebne stosowanie podwójnej — dopuszczalnej pisowni apsyda i absyda, pewne błędy językowe czy drukarskie np. „jerozalemskiej“ na str. 109, pewne braki stylowe tu i ówdzie powtarzające się, nieuwzględnienie nowych wydań w zakresie przytoczonej na końcu książki bibliografii; zbyteczne jest cytowanie artykułów „Podręcznej Encyklopedii Kościelnej“ w książce, która obficie uwzględnia dokumenty oficjalne Kościoła w ich formie autentycznej.

Książkę Ks. Danilewicza powinni przestudiować gruntownie przede wszystkim wszyscy rządcy kościołów a jej wskazania zastosować na terenie swoich świątyń.

Ks. KAROL KONOPKA